

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa T. B.
przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 grudnia 2018 r.
na skutek zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w S.
postanowieniem z dnia 5 lipca 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

"Czy w przypadku wyrządzenia szkody w pojeździe mechanicznym, stanowiącej szkodę częściową, w sytuacji, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu przywracającej ten pojazd do stanu sprzed powstania szkody, odszkodowanie należne poszkodowanemu w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ograniczone jest do równowartości wydatków faktycznie poniesionych celem naprawy pojazdu, czy też powinno być ustalone jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

W połączonych do wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia dwóch sprawach z powództwa T. B. przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwot 1510 zł w każdej ze spraw, Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 14 września 2017 r. oddalił powództwa i orzekł o kosztach procesu.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd ustalił, że kolejno, w dniach 19 września 2015 r. i 15 listopada 2016 r. doszło do zdarzeń drogowych, w wyniku których uszkodzeniom ulegał pojazd marki BMW o nr rej. (...). Odpowiedzialność cywilną sprawców obu tych wypadków ubezpieczał pozwany. Po dokonaniu zgłoszeń szkód komunikacyjnych ubezpieczyciel zlecał oględziny uszkodzonego pojazdu i sporządzenie kalkulacji naprawy. Na tej podstawie za pierwszy wypadek pozwany wypłacił odszkodowanie w kwocie 4.520,17 zł, za drugi - w kwocie 1.929,67 zł. W czasie obu zdarzeń współwłaścicielami pojazdu marki BMW byli D. Ł. i K. Ł. Samochód kupili około 2,5 roku wcześniej od osoby fizycznej. Był to samochód używany, w dobrym stanie technicznym, nie wymagał napraw. Użytkownikiem pojazdu był D. Ł., Podczas użytkowania pojazdu miał kilka stłuczek. Po takich stłuczkach drobnych napraw, jako z zawodu technik mechanik, dokonywał samodzielnie, większe zlecał zaprzyjaźnionym warsztatom samochodowym. D. Ł. nie posiada faktur za naprawy pojazdu. Naprawy starał się robić najtańszym kosztem. Część z nich wykonał przed otrzymaniem odszkodowania, a część po, w zależności od rozmiaru uszkodzeń i posiadanych zasobów finansowych.

D. Ł. i K. Ł. we wrześniu 2017 r. sprzedali samochód marki BMW. W dacie sprzedaży pojazd wymagał drobnych napraw, miał wgnieciony prawy błotnik z przodu. D. Ł. i K. Ł. przelali swoje prawo do odszkodowania z tytułu powyższych szkód na B. sp. z o.o. w P., a w dniach 25 sierpnia 2016 r. i 20 stycznia 2017 r. ta Spółka przelała swoje prawo do odszkodowania z tytułu tych szkód na powoda, T. B.

Powód nie zgadzając się z wyliczeniami ubezpieczyciela i wysokością wypłaconych w obu postępowaniach likwidacyjnych odszkodowań, sporządził kosztorys naprawy samochodu związany ze skutkami zdarzenia z dnia 15 listopada 2016 r., w którym określił wysokość kosztów naprawy na kwotę 7755,79 zł, a wartość rynkową pojazdu na kwotę 11.000 zł, według stanu na wrzesień 2015 r. Zwrócił się również do rzeczoznawcy, W. S., zlecając mu oszacowanie rzeczywistych kosztów naprawy uszkodzeń samochodu związanych ze zdarzeniem z dnia 15 listopada 2016 r. Rzeczoznawca w kalkulacji z dnia 27 stycznia 2017 r. określił koszt naprawy na kwotę 10.213,26 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego, powództwo w tak ustalonym stanie faktycznym podlegało oddaleniu. Biorąc pod uwagę, że spór ograniczał się do wysokości szkody i należnego odszkodowania, Sąd Rejonowy zauważył, że fakty naprawienia uszkodzeń w samochodzie i jego sprzedaż nie mogły pozostać bez wpływu na rozstrzygnięcie, oddziaływały bowiem na podstawy oszacowania szkody. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego dla ustalenia kosztów naprawy nie było celowe, z tego względu, że biegły jedynie w sposób hipotetyczny byłby zdolny ocenić koszt naprawy pojazdu, wyliczając średnie koszty naprawy w oparciu o założenia programu komputerowego, którym by się posługiwał. Biegły nie byłby w stanie określić faktycznie poniesionych przez stronę kosztów naprawy pojazdu. Poszkodowany może dochodzić od ubezpieczyciela odszkodowania niezależnie od tego, czy doszło do naprawienia szkody. Obowiązek świadczenia ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej powstaje bowiem z chwilą powstania stanu odpowiedzialności cywilnej jego kontrahenta, bez względu na to, czy dokonał on już naprawy wyrządzonej osobie trzeciej szkody, a nawet czy w ogóle zamierza ją naprawić. Świadczenie należne od ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały już w wyniku wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę osobie trzeciej, a który istnieje już od chwili wyrządzenia jej szkody. Dla określenia chwili powstania obowiązku ubezpieczyciela spełnienia świadczenia z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie ma zatem znaczenia okoliczność, czy uprawniony z tej umowy faktycznie naprawił już szkodę, a nawet czy zamierza to uczynić. Tak rozumiany obowiązek odszkodowawczy nie mógł jednak, zdaniem Sądu, abstrahować od faktu, czy poszkodowany w konkretnych okolicznościach dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. W sytuacji, więc, gdy do naprawy uszkodzonego pojazdu, objętego ubezpieczeniem już doszło, należało mieć na uwadze realnie poniesione koszty naprawy, nie zaś ich hipotetyczną wysokość. Ponieważ naprawa samochodu nastąpiła przed wytoczeniem procesu, powód miał obowiązek wykazania, jakie koszty poniósł w związku z przywróceniem rzeczy do poprzedniego stanu. Faktycznie poniesione koszty naprawy są w tym przypadku równoznaczne z pojęciem szkody i stanowią górną granicę obowiązku naprawienia szkody. Ponieważ na podstawie złożonych do akt sprawy kosztorysów

nie można było ustalić faktycznych kosztów naprawy, powództwo podlegało oddaleniu.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji powódki, Sąd Okręgowy powziął wątpliwość natury prawnej i w związku z tym przedstawił Sądowi Najwyższemu wyżej przytoczone zagadnienie prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przypomnieć należy, że ustanowiona w art. 390 § 1 k.p.c. instytucja pytań prawnych, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady niezawisłości orzeczniczej sędziów, którzy w sprawowaniu swojego urzędu podlegają jedynie Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), wymaga ścisłej wykładni (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1999 r., III CZP 62/98, OSNC z 1999 r., z. 10, poz. 166). Merytoryczna, wiążąca pomoc prawna Sądu Najwyższego, może nastąpić wyłącznie wtedy, kiedy zachodzi rzeczywista potrzeba wyjaśnienia poważnych wątpliwości o decydującym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy. W związku z tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że każde zagadnienie prawne stanowiące przedmiot pytania sądu drugiej instancji musi przede wszystkim budzić poważne wątpliwości, musi być sformułowane na podstawie okoliczności mieszczących się w stanie faktycznym, a także musi pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, tak, aby udzielenie odpowiedzi było niezbędne do rozpoznania środka odwoławczego. Mieć też należy na uwadze, że jeżeli dane zagadnienie zostało wyczerpująco wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego w orzeczeniach wydanych tak w składach zwykłych jak i powiększonych, a uzasadnienie przedstawionego zagadnienia nie prezentuje takiej argumentacji prawnej, która skłaniałby do zmiany ugruntowanej linii orzeczniczej, nie ma podstaw do udzielania odpowiedzi.

W świetle powyższego zadaniem Sądu Najwyższego, któremu przedstawiono do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne jest, w pierwszej kolejności zbadanie, czy pytanie prawne spełnia wszystkie te kryteria (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1996 r., III CZP 91/96, OSNC z 1997 r., z. 1, poz. 9, czy z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 67/08, nie publ., z dnia 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06, nie publ.).

Poddając ocenie, według wyżej wskazanych kryteriów, przedstawione przez Sąd Okręgowy zagadnienie prawne wraz z jego jurydycznym uzasadnieniem, Sąd Najwyższy stwierdza brak podstaw do podjęcia uchwały. Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach wielokrotnie już wyjaśniał, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. W sytuacji, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu odszkodowanie należne poszkodowanemu może być ustalone także jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób ustalenia odszkodowania przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie to, stosownie do okoliczności sprawy może być obniżone. Tym samym, powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a więc i wysokość odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle ma taki zamiar. Odszkodowanie powinno odpowiadać niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/01, OSNC 2012, nr 10, poz. 112 i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1994 r., III CZP 71/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 234, z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2013 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 51, z dnia 14 września 2006 r., III CZP 65/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 83, z dnia 26 lutego 2006 r., III CZP 5/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 6, z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 56 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973, nr 6, poz. 111, z dnia 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981, nr 10, poz. 199, z dnia 11 grudnia 1997 r., I CKN 385/97, nie publ., z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15, z dnia 11 czerwca

2001 r., V CKN 266/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, nie publ., z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, Wokanda 2004/ 7-8/ 15, z dnia 21 sierpnia 2012 r., II CSK 707/12, OSNC 2014, nr 4, poz. 48, i z dnia 8 września 2017 r., II CSK 857/16, nie publ.).

Sąd Najwyższy wielokrotnie też wyjaśniał, że dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia, między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu. Okoliczność, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dla dochodzenia odszkodowania. W konsekwencji poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania wysokości odpowiadającej niezbędnym i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. W takim stanie faktycznym nie można ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo, jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji jedynie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, nie publ., z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, nie publ., z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, nie publ., z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 682/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003, nr 1, poz. 15, z dnia 16 maja

2002 r., V CKN 1273/00, nie publ., z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/00, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, nie publ.).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

aj